

Miralem Pjanic jest jedynym piłkarzem z pierwszego mercato obecnego kierownictwa, który pozostał w Romie. Bośniak podpisał po zakończeniu sezonu nową umowę, a dla portalu *sport.ba* wyjaśniał między innymi powody tej decyzji.

- Przygotowania rozpoczęły się trochę później, ale staram się uzyskać minuty w nogach na pierwszy mecz ligowy, przeciwko Fiorentinie. Do tej pory wszystko przebiega bardzo dobrze, nie ma kontuzjowanych, co jest najważniejszą rzeczą.

Roma wzmocniła się w mercato. Możecie zdobyć mistrzostwo?

- Szczerze mówiąc, ważnym sygnałem jest fakt, że zespół z poprzedniego sezonu pozostał nienaruszony. Teraz będzie konkurencja. Mamy teraz wielką okazję. Jesteśmy świadomi, że sezon będzie trudniejszy niż poprzedni, ale jesteśmy gotowi do walki o mistrzostwo.

Liga Mistrzów?

- W Lidze Mistrzów musimy wciąż zobaczyć jaką będziemy mieli grupę. Od tego będzie zależeć reszta rozgrywek. Będzie ciężko, gdyż znajdziemy się podczas losowania w czwartym koszyku, jednak naszym minimalnym celem jest przejście fazy grupowej.

Byłeś bliski sprzedaży...

- Otrzymałem wiele ofert, również tego lata, ale zdecydowałem zostać w Romie, gdyż chcę wygrać mistrzostwo. Zostałem dlatego, że trenerem jest Garcia, z którym mam świetne relacje i który ma taką samą wizję gry jak ja.

Autor: abruzzo